

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII

Warszawa, sobota 26 sierpnia 1933 r.

Nr. 194

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Gdańsk. — Polska a Litwa. — Polska a Niemcy. — Zagadnienia ogólne: Sprawa rozbrojenia. — Austria a Niemcy. — Europa Środkowa. — Państwa bałtyckie a Niemcy. — Mniejszość polska na Łotwie.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A GDAŃSK.

Neue Freie Presse 24.VIII. zamieszcza koresp. z Berlina p. n. „Die Danzig — polnischen Verhandlungen gefährdet“. Według wiadomości z Gdańska, ma się dn. 28 b. m. rozpocząć dalszy ciąg układów; pomimo, iż ze strony polskiej zapewniają, że pertraktacje mają charakter przyjacielski, jednak należy się liczyć z nieprzewidzianymi trudnościami, co jest już widoczne z komentarzy prasy polskiej, mogących bardzo zaciążyć na toku przyszłych pertraktacyj. Dziennik zwraca w szczególności uwagę na artykuł „Kurjera Porannego“, który sprzeciwia się wszelkiemu kontyngentowaniu i zobowiązaniu do kierowania pewnych transportów przez Gdańsk.

„Neue Freie Presse“ wyraża opinię, że o ile te oświadczenia rzeczywiście wypowiedają zapatrywania rządu polskiego, w takim razie mogą one zrobić bezcelowymi dalsze układy.

POLSKA A LITWA.

Lietuvos Aidas 24.VIII. zamieszcza program urządzanego dn. 26 i 27 b. m. przez Związek odzyskania Wilna uroczystego obchodu wkroczenia wojsk litewskich do Wilna. Dziennik podkreśla, że w związku z tą uroczystością została zarządzona zbiórka na cele żelaznego funduszu Związku. Dziennik wzywa społeczeństwo, by nie odmówiło ofiar kwestarzom, którzy odwiedzą w ciągu tych dwóch dni wszystkie bez wyjątku mieszkania na Litwie.

POLSKA A NIEMCY.

Journal des Débats 25.VIII. zamieszcza depeszę agencji Sud - Est p. n. „Deux mille automobiles allemandes seraient autorisées à traverser le territoire polonais.“ Według agencji zjednoczone kluby automobilowe niemieckie miały prosić za pośrednictwem poselstwa polskiego w Berlinie o pozwolenie na przejazd przez Polskę 2.000 samochodów w raidzie okrężnym. Władze polskie miały wydać takie pozwolenie. Ag. zaznacza, że na tych samochodach znajdować się będzie około 5.000 osób.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

SPRAWA ROZBROJENIA.

The Manchester Guardian 24.VIII. pisze w art. wst.: W związku z całkowitem zwycięstwem hitleryzmu w Niemczech, które stanowi nową fazę polityki europejskiej, obecnie dalszy bieg wypadków dużo więcej zależy od wyniku konferencji rozbrojeniowej, niż to było w r. 1932 — w chwili otwarcia konferencji. Niepowodzenie konferencji przyczyni się do zwiększenia obaw panujących w Europie, a co zatem idzie—do zbrojeń. Autor podkreśla również, iż należy uniknąć ponownego zbrojenia Niemiec, co się da osiągnąć przez pewien stopień rozbrojenia innych państw.

Le Journal 24.VIII. omawia w art. wst. oświadczenie prezyd. Roosevelta w sprawie rozbrojenia i kładzie nacisk na tę jego część, w której prezydent podkreślił potrzebę kontroli. Dziennik pisze: „Aprobata francuskiego systemu kontroli stałej, automatycznej i ruchomej... wydaje się być bez zastrzeżeń.

Czy ma to znaczyć, że rząd amerykański przyjmuje nowy art. 89, który delegacja francuska wprowadziła do planu angielskiego, a który przewiduje praktyczne zorganizowanie sankcyj na wypadek złamania zobowiązań? Spodziewamy się tego, gdyż kontrola bez sankcyj równa się zeru“.

Le Quotidien 24.VIII. pisze z powodu oświadczenia Roosevelta wobec N. Davisa co do konieczności wprowadzenia kontroli zbrojeń, że nieukrywane nawet już teraz zbrojenia Niemiec zmuszają do nieodzownego zajęcia stanowiska wobec wzrastającego napięcia w polityce międzynarodowej, szczególnie z powodu zatargu austro - niemieckiego. Militaryści sądzą, że należy zbrojnie wystąpić przeciw Niemcom. Są i tacy, którzy chcą zająć stanowisko wyczekujące, ale chyba tylko po to, aby lwu odrosły pazury. Dziennik sądzi, że pozostaje tylko jedno wyjście: uczynić z Ligi Nar. żywą i zdolną do działania instytucję.

AUSTRIA A NIEMCY.

L'Ere Nouvelle 24.VIII. pisze, że naprężenie austriacko - niemieckie ciągle jeszcze nie zmniejsza się, a prasa niemiecka tylko dla Włoch żywi jeszcze pewne względy. Radjo monachijskie nadal prowadzi akcję podburzającą Habichta. Niemcy prowadzą zaciąg armii ochotniczej dla najazdu na Austrię, pomimo różnych *démarches* i napomnień przyjacielskich angielskich, francuskich i włoskich. Według wiadomości, nadchodzących z Włoch, jeszcze przed rozmowami w Riccione, Niemcy mieli wszystko przygotowane do ataku zbrojnego na Austrię. Stosunki zatem w Europie środkowej są dalekie od uspokojenia, tembardziej, że zbrojenia niemieckie stają się niepokojące dla całego świata. Jest to — pisze autor — sytuacja niezwykła; przewlekanie jej grozi komplikacjami.

Prawda 24.VIII. omawia w przeglądzie międzynarodowym zagadnienie pomocy dla Austrii: Francja i Włochy postawiły sobie za cel przeszkodzenie Anchlussowi, ale środki, jakie zamierzają w tym celu zastosować, są zawodne. Nowe pożyczki, udzielone Austrii, pójdą jedynie na spłatę jej długów zagranicznych, zaś koncepcja unji celnej wysuwana zarówno przez Francję jak przez Włochy jest nierealna. Niema żadnych szans rozwiązania zagadnienia austriackiego, które jest natury czysto politycznej nie zaś gospodarczej. Pozatem interesy mocarstw w Austrii są, z wyjątkiem kwestji Anschlussu, zupełnie sprzeczne.

Universul 23.VIII. ostrzega przed manewrami Niemiec, zmierzającymi do przyłączenia Austrii, co by wzmogło ich znaczenie w Europie środkowej i wywołało ekspansję na południe. Byłoby to zagrożeniem Europy przez podzielenie jej państwem niemieckim od Bałtyku do Adriatyku na dwie części. Nie da się — pisze dziennik — temu zapobiec przy pomocy dotychczasowych kroków, wykonywanych przez każde mocarstwo na własną rękę. Powinny wystąpić wszystkie wielkie mocarstwa wraz z Małą Ententą i zażądać od Niemiec przestrzegania paktu Ligi Narodów i traktatu wersalskiego. Inaczej Niemcy będą nadal wykorzystywały rozbieżność poglądów między zainteresowanymi państwami. Pomoc Austrii jest konieczna, gdyż nie jest tylko jej sprawą wewnętrzną, ale zagadnieniem, dotyczącym całej Europy.

Viitorul 22.VIII. wyraża zdziwienie z powodu obojętności Europy na zagrożenie przez Niemcy Austrii, w której łatwo mogą dojść do władzy socjaliści narodowi i przyłączyć ją do Niemiec. Zwłaszcza dziwi się dziennik Włochom, które są bezpośrednio zainteresowane w tej sprawie, a jednak swem stanowiskiem upoważniają Berlin do tej niebezpiecznej akcji.

Dreptatea 18.VIII., stwierdzając, że stosunki między Niemcami a Austrią są nadal zagadkowe, donosi, że jakieś osoby nieurzędowe nawiązują bezpośrednie rokowania między Austrią a Niemcami; dziennik nie wierzy w powodzenie takich nieobowiązujących posunięć.

EUROPA ŚRODKOWA.

Der Tag 26.VIII. w koresp. z Rzymu p. n. „Eine Abfuhr für Benesch“ pisze, że „Giornale d'Italia“ na podstawie miarodajnych informacji ponownie zaprzecza pogłoskom, jakoby min. Benesch miał przybyć do Rzymu.

The Manchester Guardian 24.VIII. cytuje art. „Prager Presse“ o wyjeździe Dollfussa do Włoch i w związku z tem pisze, że kontakt pomiędzy blokiem

włoskim a Małą Ententą może być nawiązany wcześniej, niż się o tem sądzi.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE A NIEMCY.

Jaunakas Zinas 22.VIII. zamieszcza obszerny artykuł o niebezpieczeństwie niemieckim, zagrażającym Polsce i państwom bałtyckim ze strony Niemiec hitlerowskich. Dziennik podkreśla, że przewodnią ideą dzisiejszej propagandowej i naukowej literatury niemieckiej jest podkreślenie konieczności doprowadzenia do ponownego rozbioru Polski, a to z tego powodu, że u boku obecnej Polski niemożliwy rzekomo jest rozwój Prus. „Idea ta — pisze dziennik — ma decydujące znaczenie również i dla państw bałtyckich, gdyż zrozumiałem jest, że o ile ma zginąć Polska, to o wiele wcześniej od niej muszą zginąć państwa bałtyckie“. W d. c. dziennik zwraca uwagę na wzmoczenie się ruchu hitlerowskiego wśród Niemców bałtyckich, którzy już nie chcą być mniejszością narodową, korzystającą z praw, przewidzianych dla mniejszości. Otwarcie zaczynają oni pracować przeciwko pojednaniu i pokojowemu współżyciu, dążąc do zajęcia stanowiska władców. Taką jest — zdaniem dziennika — rzeczywistość, z którą należy się liczyć. Wkońcu dziennik nawołuje rząd łotewski do podjęcia odpowiednich kroków celem ukrócenia akcji hitlerowskiej na terenie Łotwy.

Lietuvos Žinios 24.VIII. na czele numeru zamieszcza notatkę, wskazującą na potwierdzenie się — podanej przez niektóre pisma zagraniczne — wiadomości o mającej wkrótce nastąpić akcji rządu litewskiego w związku z dalekoidącą reformą kościoła ewangelickiego w Niemczech. Dziennik informuje „ze źródeł miarodajnych“, że rząd litewski zdecydowany jest zerwać zawartą swego czasu umowę kościelną z Niemcami.

Lietuvos Aidas 24.VIII. w koresp. z Kłajpedy informuje o ostrych tarcjach, jakie nastąpiły w łonie tutejszego stronnictwa hitlerowskiego, które podzieliło się już na dwie frakcje: pastora Sassa i Neumanna, wzajemnie prześcigających się w swej wierności dla Hitlera. Mimo, iż Hitler wydał okólnik do organizacyj hitlerowskich w Niemczech, by zachowały one neutralność w stosunku do stronnictw hitlerowskich w innych krajach, to jednak organizacje hitlerowskie Rzeszy darzą sympatją tylko stronników Neumanna, w wyniku czego dochodzi do zgola niedopuszczalnych zakłóceń porządku publicznego. Dziennik zaznacza, że tolerowanie tego stanu rzeczy przez rząd litewski jest niedopuszczalne, gdyż nie można pozwolić na wtrącanie się Niemiec w wewnętrzne sprawy Litwy.

MNIEJSZOŚĆ POLSKA NA ŁOTWIE.

Pedeja Bredi 22.VIII. informuje o „wzmoczeniu się propagandy polskiej na Łotwie“. Dziennik podkreśla, że wobec krytycznej sytuacji szkolnictwa polskiego na Łotwie — w związku z zamknięciem szeregu szkół polskich oraz w związku z odmową władz łotewskich udzielenia zezwolenia na otwarcie nowych — czynione są przez przywódców polskich na Łotwie usiłowania, zmierzające do wzmocnienia propagandy polskiej przez urządzenie zebrań, odczytów i t. p. Dziennik twierdzi, że Warszawa miała jakoby przeznaczyć na ten cel większe sumy pieniężne; przywódcy polscy żalą się jednak na to, że bliźcy dotychczas ruchowi polskiemu księża coraz bardziej usuwają się od swej pracy propagandowej w obawie o swą karierę; wiernymi sprawie polskiej zostali tylko trzej księża: Wierzbicki, Stryczko i Wojtekunas.

